Nr. 264. Wilno, czwartek 14 listopada 1918 r. Rok III

DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4. Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

WARUNKI PRENUMERATY: Rocznie — 30 mk., półrocznie — 15 mk., kwartalnie — 7 mk. 50 fen., miesięcznie — 2 mk. 50 fen. łącznie z przesyłką pocztową i odnoszeniem do domu.

Zmiana adresu — 20 fen.

CENY OGŁOSZEŃ: Na 4-ej str. za wiersz petitowy — 40 fen., nekrologi wiersz — 80 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego" do g. 4 po poł. Po godz. 4 nekrologi i inne niecierpiące zwłoki zawiadomienia przyjmuje drukarnia ks. A. Rutkowskiego, Królewska (Botaniczna) № 1

Numer pojedyńczy 7 kop. = 14 fen.

Gazeta wychodzi codziennie — z wyjątkiem dni poświątecznych.

Ś. † P.

JAN PTAK,

po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Św. Sakramentami, zmarł 10 listopada 1918 r., w wieku lat 52. Pochowany w grobach rodzinnych na Rosie.

O czem zawiadamiają swoją matkę, wszystkich krewnych i znajomych w głębokim smutku pogrążone **Dzieci.**

W bólach Polska się rodzi.

W bólach Polska się rodzi...

Niepokojem niejednego z nas przejmują wieści, nadchodzące z Warszawy, Lublina, Krakowa o rozłamie w rządzie, o walkach partyjnych. Jest to oczywiście objaw niepożądany, bolesny, nie należy jednak zbyt pesymistycznie zapatrywać się na sprawę, nie należy wątpić o żywotności i dobrym genjuszu narodu, nie należy w sądach być zbyt surowym.

W chwili, kiedy Polska, niby wyspa otoczona jest rozhukanym oceanem rewolucji, anarchji i przewrotów, od wschodu ma zbolszewiczałą Rosję, od południa rozpadającą się Austrję, od zachodu Niemcy, przechodzące jedno z najcięższych w swych dziejach przesileń—trudno, aby Polska, nie uformowana jeszcze, po stu kilkadziesięciu latach niewoli, wyłoniła się dnia pięknego jak bryła kararyjskiego marmuru—jednolita i bez skazy.

Inaczej bowiem przedstawiają się dzieje narodu w oderwaniu, inaczej na tle dziejów powszechnych. Dużo zarzutów czyni historja Polsce wieku osiemnastego, po większej części zarzuty te są słuszne, jeżeli jednak porównamy obraz ówczesnych Niemiec, podzielonych na niezliczoną ilość książtewek, gdzie samowładni królikowie sprzedawali swych poddanych do wojsk cudzoziemskich, a rozpustne faworyty igrały z losami miljonów, jeżeli porównamy życie na dworze Ludwików, które doprowadziło do najstraszniejszej w dziejach rewolucji, przyznać musimy, że nasze wady, nasze stosunki były słabem tylko odbiciem tego, co się działo gdzieindziej. Nadto potrafiła Polska okupić swe winy czynem wiekopomnym, jakim była konstytucja 3 go maja. Że zaś upadła—było to nietylko skutkiem własnych jej win, ale przedewszystkiem wyjątkowo niepomyślnych warunków zewnętrznych.

Dziś warunki te uległy chwilowo zmianie na naszą korzyść—czy jednak na długo? Dla tego nie wpadając w zbytni pesymizm, nie sądząc siebie zbyt ostro, musimy jednak wiele od siebie wymagać, więcej niż jakikolwiek inny naród, abyśmy mądrze skorzystali z pomyślnego momentu dziejowego i nie opuścili go, bo gdy raz minie—już się więcej nie powtórzy.

W tym celu potrzebna nam przedewszystkiem jedność, potrzebna silna, jednolita władza. Telegram donosi nam o powrocie Piłsudskiego... być może zdoła on zagarnąć cugle władzy? Zbyt daleko dotychczas stoimy od tych spraw, abyśmy sobie mogli jasny wyrobić na nie pogląd. Piłsudskiego znaliśmy niegdyś jako bardzo skrajnego lewicowca, so oczywiście nie całkiem mogło mu jednać sympatje sfer umiarkowanych—a jednak w imię solidarności narodowej poddamy się dyktaturze jego bez protestu i szemrania, ponieważ zdołał posiąść zaufanie i miłość warstw bardzo szerokich, ponieważ wykazał hart i energję niepospolitą, ponieważ — co najważniejsza — dowiódł czynem, iż mimo swych aspiracji socjalistycznych, stoi szczerze i twardo na gruncie narodowym.

Przecie powstania 1831 i 63 r. odbywały się również pod egidą czerwonych, a przecie nikt im nie odmówi patrjotyzmu i poświęcenia, a zapisane krwią ich karty do najpiękniejszych należą w dziejach naszego narodu.

Przyszły ustrój państwowy — monarchiczny lub republikański—kwestje socjalne, ekonomiczne, wszystko to na razie stać powinno na drugim planie, dopóki nie zdobędziemy realnej podstawy, jaką jest samo państwo. Życie w tem państwie zbudujemy następnie. Wtedy będzie czas na tworzenie stronnictw, programów, na dyskusje, z których wyłoni się wola narodu. Dziś wszystkie nasze siły skupić musimy w celu osiągnięcia tego, co posiada każdy człowiek — własnej ojczyzny.

To też uznamy każdy rząd, niezależnie od jego zabarwienia partyjnego, jeżeli będzie posiadał zaufanie narodu, a co zatem idzie, dostateczną siłę, by przeprowadzić nas przez obecny, niezmiernie ciężki okres przesilenia wszechświatowego i da nam w końcu wolną, zjednoczoną, niepodległą, polską ojczyznę. Warszawa, serce i głowa narodu, dziś winna przemówić: My czekamy jej głosu.

J. O.

Przełomowa chwila.

W historji świata i ludzkości odwróciła się karta. Po czterech z górą latach pożogi wojennej nastąpiła na frontach bojowych cisza.

Umilkły działa, skrwawiony oręż schowano do pochwy. Z poza dymów gasnących pożarów, z poza lasu krzyżów na świeżych, nie porosłych jeszcze trawą mogiłach, wyłania się zarys nowego porządku, opartego na zasadach sprawiedliwości i prawie swobodnego stanowienia ludów o sobie.

Rozdarta przed stu laty przeszło Polska budzi się do nowego życia. Pękły okowy, krępujące ciało i ducha Narodu. Proklamowane już zostało stworzenie niepodległego państwa polskiego, obejmującego wszystkie polskie obszary, z dostępem do morza, polityczną i gospodarczą niezawisłością, oraz nietykalnością terytorjalną. Powstał już pierwszy rząd niepodległej Polski w Warszawie. Na dużej przestrzeni kraju naszego rządzą już niepodzielnie władze polskie. Powstaje polska armja narodowa. Ziszczają się marzenia naszych ojców, dziadów i pradziadów, ziszczają się nadzieje całych pokoleń, znaczących krwią swoją drogę do wyzwolenia Ojczyzny.

W tej chwili, rozstrzygającej o naszej przyszłości, cały Naród na całym obszarze ziem polskich, we wszystkich swych warstwach, wspólną myślą i pragnieniem kierowany, zwarcie i solidarnie staje przy zasadzie wolnej, niepodległej i zjednoczonej Polski. Ze wszystkich dzielnic i wszystkich krańców b. Rzeczypospolitej rozlega się potężny głos ludności, żywiołowo dążącej do zjednoczenia z braćmi, od których przez lat przeszło sto sztuczne dzieliły nas przegrody. W tym epokowym momencie cała polska ludność Litwy łączy również swój głos z wołaniem innych dzielnic i ona w stanowczy sposób stwierdza, że z Polską chce być połączona i że na żadne inne wyjście nigdy się nie zgodzi.

Ilekroć w latach niewoli i w czasie wojny rozlegał się zbiorowy głos polski na ziemiach Litwy historycznej, tylekroć wyraźnie stwierdzone było, że czujemy się nierozerwalnie złączeni z Koroną i mimo zakusów wrogich, węzłów nas łączących zerwać nie pozwolimy.

Wystarczy wspomnieć o powstaniach zbrojnych przeciw przemocy rosyjskiej, a obecnie w czasie wojny o odezwie zjednoczonych stronnictw polskich na Litwie, znanej pod nazwą odezwy 44-ech i o tych tysiącach głosów, napływających z miast, miasteczek i wsi na Litwie do Rady Regencyjnej, stwierdzających na piśmie swą wolę połączenia z Polską. Niema na Litwie żadnej organizacji polskiej, żadnego polskiego stronnictwa politycznego, któreby tego połączenia z Polską nie pragnęło, chociaż rozmaite ugrupowania w rozmaity sposób połączenie to sobie wyobrażają i do niego dążą.

Mówiąc o dążeniu Litwy do połączenia z Polską, nie zapominamy, że na ziemiach Litwy historycznej mieszkają obok nas inne narodowości, wśród których zwłaszcza naród litewski uświadomił sobie swą odrębność narodową i zaznaczył dążenie do samodzielnego istnienia.

Doświadczając na sobie przez lat przeszło sto ucisku obcego, będąc wystawieni na łaskę i niełaskę zakusów eksterminacyjnych naszych wrogów, dalecy jesteśmy od narzucania czegokolwiek narodowi litewskiemu, któremu na równi z nami przysługuje prawo stanowienia o sobie. Nie zapominamy jednak również, że Litwini zamieszkują tylko część obszarów, należących do Litwy historycznej, że głos ich miarodajny być może tylko w zastosowaniu do tych obszarów, gdzie żywioł litewski znajduje się w większości i pozostawiając Litwinom decyzję o przyszłości okręgów przez nich w większości zamieszkałych, nie dopuścimy do narzucania czegokolwiek okręgom, zamieszkałym w większości przez Polaków, lub ku Polsce ciążącym.

Stwierdzamy również uroczyście, że podająca się za przedstawicielstwo całej Litwy litewska rada krajowa, t. zw. Taryba, nie ma żadnego prawa do przemawiania w tem imieniu. Jest ona najwyżej przedstawicielstwem ludności etnograficznie litewskiej, o ile istotnie Litwini za takie przedstawicielstwo ją uznają.

Nie mają również żadnego prawa do przemawiania w imieniu kraju różni niepowołani ambasadorowie, podróżujący do niedawna ustawicznie między Wilnem, Kownem i Berlinem, i proponujący ustawicznie to dawnemu rządowi niemieckiemu, to Komitetowi Polskiemu w Wilnie, to Tarybie swoje usługi i pośrednictwo. Tych nieproszonych ambasadorów i reprezentantów społeczeństwo polskie zupełnie nie potrzebuje.

Prawdziwy głos całego kraju utworzony będzie dopiero po przeprowadzonych na zasadzie demokratycznej wyborów do ciała ustawodawczego lub po przeprowadzeniu plebiscytu. Na tej drodze Litwini i inne narodowości, wespół z nami na Litwie zamieszkałe, będą mogły wyrazić swe dążenia do dzielenia losów wespół z Polską lub do istnienia samodzielnego i te dopiero głosy zdecydują o tem, czy cała Litwa na tych czy innych zasadach ma być z Polską połączona, czy też niektóre okręgi od Polski mają być oddzielone.

Wszelkie zaś zakusy imperjalistyczne, zdążające z pogwałceniem woli ludności do stwarzania nowotworów politycznych na ziemiach Litwy historycznej należy porzucić, bo świat i tak przejdzie nad niemi do porządku dziennego.

Krzykiem, zagłuszaniem, przy obcem poparciu, głosów odmiennych i wysuwaniem na plan przedni opinji nielicznych hałaśliwych grupek nie stłumi się potężnej i żywiołowej woli narodu, pragnącego zjednoczenia. To, co jest na Litwie polskiego, polskiem pozostanie i z Polską się połączy, choćby to tym czy owym ludziom się nie podobało. Każdy, kto jest gospodarzem na swym kawałku kraju, ma prawo i obowiązek oświadczenia swej woli. A więc Polacy na polskich obszarach, Litwini na litewskich, Białorusini na białoruskich. Każda z tych narodowości ma prawo się określić i żadna nie ma prawa nic innej narodowości narzucać. Trzeba się pogodzić z tem, że granice rozsiedlenia oddzielnych narodowości na Litwie istnieją i trzeba zaprzestać wyciągania chciwej ręki po to, co się tej, czy innej narodowości nie należy.

My, Polacy, pragnęlibyśmy, aby wszystkie narodowości, Litwę zamieszkujące, z własnej woli z Polską się połączyły. Jeśli to nie nastąpi, nikogo zmuszać do tego nie pragniemy i nie mamy zamiaru, chcemy tylko, aby to, co jest na Litwie polskiego z Polską połączone zostało.

Zmartwychwstająca Polska nie ma jeszcze ustalonego ustroju państwowego, ani konstytucji Ustalą je dopiero przedstawiciele narodu, wybrani do sejmu ustawodawczego. Sam więc naród utworzy sobie takie formy życia państwowego, jakie uzna za stosowne.

Ten sejm ustawodawczy, zwołany na podstawie demokratycznej ustawy wyborczej, jest najlepszą gwarancją, że w odrodzonej Polsce wszyscy mieszkańcy bez różnicy wyznania i narodowości cieszyć się będą z pełni praw i będą mieli zapewniony rozwój kulturalny i narodowy.

Z. F.

Kongres pokojowy.

GENEWA (12 b. m. W. T. B)— Według gazet paryskich, kongres pokojowy zbierze się w styczniu 1919 r. w Wersalu.

Legjony w zaborze pruskim.

Z Berlina donoszą pod datą 12 bm., że zarówno na górnym Śląsku, jak w Poznańskiem — według «Deutsche Tagesztg» — ukazali się polscy legjoniści oraz polskie niezorganizowane oddziały i opanowały niektóre miejscowości. Rada komisarzy ludowych wspólnie z radą robotników i żołnierzy uchwaliła jąć się energicznych środków w celu obrony Niemców na tych obszarach.

Sytuacja w Galicji.

—s—

«Zeit» donosi, że ukraińska Rada narodowa prosiła generała Böhm Ermollego, aby zechciał przyjąć główne dowództwo nad wojskami ukraińskiemi w Galicji wschodniej.

Böhm Ermolli propozycję przyjął.

Urzędowy komunikat naczelnej komendy wojsk polskich we Lwowie donosi, że w walkach ulicznych zginęło około 600 zabitych i rannych.

W kawiarni Believue żołnierze ukraińscy wystrzelali obecnych gości.

Pociągi ukraińskie funkcjonują tylko częściowo. Linja tarnopolska i żółkiewska nieczynne, bo Ukraińcom brak węgla. Tak naprzykład pociągi na linji Zimna Woda — Przemyśl opalają się węglem pożyczonym.

Okoliczne wsie są pełne grasujących band chłopskich, które napadają na dwory i polskie wsie. I tak wieś polska Sokolniki ma być doszczętnie obrabowana. Zewsząd dochodzą wiadomości o grabieży żydowskiej własności, a nawet o mordach. Szczególnie grasują bandy bolszewickie w okolicy Gródka Jagiellońskiego. Słowem, straszne czasy hajdamaczyzny i kozaczyzny odżyły napowrót.

Z Krakowa donoszą pod datą 8 listopada.

Dziś odbyła się w Krakowie rada polskich generałów, w której prócz miejscowej generalicji wzięli udział przybyli do Krakowa gen. Rozwadowski i bryg. Januszajtis. Tematem narad, prócz sprawy organizacji armji polskiej, była także sprawa ekspedycji wojskowej do Galicji wschodniej dla walki z bandytyzmem ukraińskim. Jak słychać, bryg. Januszajtis ma zostać generalnym kwatermistrzem.

«Godzina Polski» donosi z Krakowa: Z kół dobrze poinformowanych dowiaduje się, że legjon polski, operujący dotychczas we Francji, przetransportowany został w całości na front południowy. Dzisiaj krążyły tu uporczywe pogłoski, że legjon ów, w sile 60,000 ludzi, pod wodzą brygadjera Hallera, wkroczył już do Bukowiny i szybkim marszem posuwa się w kierunku Lwowa, w celu odebrania go Rusinom.

W najbliższych dniach do Galicji Wschodniej uda się ekspedycja karna.

Z Sambora dochodzą wieści hjobowe: bandy siczowników z siekierami w rękach mordują najspokojniejszych ludzi.

Ekspedycja rozważana jest w kołach wojskowych z całą sumiennością, przyczem bierze się pod uwagę siły, jakie mają wziąć udział w tej karnej ekspedycji. Ekspedycja posiłkowana będzie artylerją.

W rękach polskich utrzymało się Zasanie, gdzie dowództwo nad siłami polskiemi objął ks. Panaś, kapelan legjonowy.

Generał Puchalski nadesłał mu z Przemyśla rozkaz wycofania się ze wszystkiemi siłami aż do Rzeszowa.

Ks. Panaś jednakże podjął obronę Zasania i przy pomocy dwóch armat i karabinów maszynowych broni przeprawy przez most na Sanie.

Sprawy polskie.

—s—

Bandy jeńców rosyjskich.

WARSZAWA (12 b. m. WTB. — Z Warszawy donoszą, iż z Austro-Węgier do Polski rozpoczęła się masowa ucieczka rosyjskich jeńców wojennych. Na stacjach panuje chaos. Jeńcy dążą przeważnie piechotą i grabią po drodze żywność. Najgorszą rzeczą jest to, że jeńcy mają broń i amunicję.

Z Warszawy.

—z—

Wyjazd Beselera.

«Kurjer Polski» z dn. 10-go b. m. donosi:

Generał Beseler wyjechał onegdajszej nocy z Warszawy do Berlina.

Z Królestwa Polskiego.

—s—

Dobra donacyjne wracają do rządu polskiego.

«Monitor Polski» ogłasza dekret Rady Regencyjnej w przedmiocie dóbr donacyjnych.

Motywy i zasadnicze artykuły dekretu są następujące:

Ponieważ znaczne obszary dóbr, własność skarbu polskiego stanowiących, dla celów krzewienia w Polsce obcej narodowości i wiary oraz przeciwdziałania naszym dążeniom narodowym i wolnościowym, w różnym czasie przez ukazy cesarzów rosyjskich oddane były w posiadanie osobom, które się w walce przeciwko narodowi polskiemu wyróżniły, dobra te wrócić winny do prawowitego rozporządzenia rządu polskiego i posłużyć na to, by ludność bezrolna, robotnicza i małorolna, a w szczególności ofiary wojny i żołnierze, zasłużeni wobec Ojczyzny, mieli możność założenia własnych gospodarstw, przeto, zanim Sejm dobrami temi zgodnie z wolą narodu rozsądzi oraz ustali podstawy likwidacji stosunków, wynikających z dotychczasowego ich stanu prawnego,—konieczne jest zabezpieczenie całości dóbr donacyjnych oraz płynących z nich intrat — Rada Regencyjna postanawia:

W celu zabezpieczenia całości i należytego stanu dóbr donacyjnych, tudzież płynących z nich intrat, nad wszelkiemi dobrami, znajdującemi się na terytorjum Królestwa Polskiego, których tytuł posiadania stanowi nadanie podług przepisów z dnia 4 16 października 1835 roku, ustanowiony zostaje zarząd państwowy, wykonywany przez ministra rolnictwa i dóbr koronnych.

Bezpośredni zarząd nad poszczególnemi donacjami sprawować będą mianowani przez ministra rolnictwa i dóbr koronnych administratorowie państwowi pod jego kierownictwem i nadzorem.

Niemcy.

Ex-kaiser i Ex-kronprinz.

Z Hagi donoszą, że ex cesarz Wilhelm otoczony jest wyłącznie oficerami, z dawnej jego świty nikogo niema. Według wiarogodnych wiadomości pozostanie on w Amerongen.

Jak donoszą z Maasricht ex następca tronu również przybywa do Holandji po pożegnaniu w Spa ze swemi wojskami.

BERLIN (12 bm. W. T. B.) — Mimo zaprzeczeń znowu donoszą o internowaniu ex następcy tronu w Holandji. Holend. biuro donosi o przybyciu następcy tronu do Maasricht i internowaniu go w pałacu gubernatorskim. Zwrócił się on do królowej z prośbą o pozwolenie nabycia odosobnionego domku. Do «Lok. Anz.» donoszą z Rotterdamu, że kronprinz internowany został na granicy Limburga koło Vorenhoven.

Kara śmierci za lichwę żywnościową.

Ze Sztutgartu donoszą, że tamtejsza rada robotników i żołnierzy postanowiła wprowadzić karę śmierci za lichwę żywnościową.

Sytuacja w Berlinie.

W Berlinie we wtorek panował spokój. Nowy rząd cieszy się powszechnem zaufaniem. Ograniczenia, niezbędne w pierwszych dniach rewolucji, zostały zniesione. Można już chodzić po godz. 8 ej wieczorem, teatry są czynne, restauracje i kawiarnie są otwarte. Na dworcach kolejowych widać już powracających żołnierzy. Poczta wznowiła swe czynności. Ruch kolejowy jest wznowiony. W najbliższych dniach otwarta będzie giełda.

Sytuacja wewnętrzna.

BERLIN 12 (b. m. W. T. B.) — Zapowiedziane na środę posiedzenie Reichstagu nie odbyło się. Wszystkie sale i pokoje w gmachu parlamentu zajęła rada robotników i żołnierzy.

HANNOWER (12 bm. W. T. B.)— Wczoraj w nocy toczyła się energiczna strzelanina między patrolami strażniczemi i bandami rabusiów, uzbrojonemi w rewolwery i karabiny maszynowe, oraz posiadającemi 2 automobile. Patrole pochwyciły 34 osoby, z których trzy, głównie przywódzcy, dziś rano na miejscu zostały rozstrzelane.

BERLIN (12 bm. Tel. pryw.) — Ogłasza się, że rząd ma za zadanie urzeczywistnienie programu socjalistycznego. Znosi się: stan oblężenia, ograniczenia prawa związków i zebrań, zaprowadza się wolność wyznania; najdalej na nowy rok zaprowadzona będzie 8 godzinna praca. Rząd obejmuje opiekę nad pracującymi. Wszelkie wybory publiczne odbywać się będą na zasadach równego, bezpośredniego, powszechnego, tajnego i proporcjonalnego prawa głosu, wszystkich osób bez różnicy płci, liczących lat przynajmniej 20; dotyczy to również wyborów do konstytuanty, co do której wydane zostaną przepisy szczegółowe.

BERNBURG (12 bm. W.T.B.) — Książę Regent w imieniu księcia Joachima-Ernesta rzekł się tronu oraz w imieniu całego domu książęcego zrzekł się praw sukcesji do tronu i sam również złożył godność regenta.

DETMOL (12 b. m. W. T. B.)— Leopold IV książę Lippe-Detmold zrzekł się tronu.

Austrja.

BERLIN (12 b. m. Tel. pryw.)— Prezes Rady Stanu Austrji niemieckiej Karol Seitz otrzymał od prezydenta Wilsona przez Biuro Informacyjne Stanów Zjednoczonych w Bernie szwajcarskim orędzie, w którem prezydent wita wyzwolenie się narodów Austro-Węgier.

Losy cesarza Karola.

Z Wiednia donoszą, że cesarz Karol udał się do Eckartsau w Dolnej Austrji. Wyjazd jego odbył się w automobilu bez korony i oznak cesarskich. W Eckartsau cesarz zamieszka ze swą rodziną w dobrach koronnych pod nadzorem rady państwa. Z Eckartsau cesarz Karol ma przenieść się do Szwajcarji.

Rosja.

Dymisja Trockiego.

Trocki ustąpił z kierownictwa ministerjum wojny. Następcą jego został Skljański.

Zawieszenie broni.

BERLIN (12 b. m. W. T. B.) — Wczoraj o g. 6 m. 25 rano pełnomocnicy niemieccy wysłali do naczelnego dowództwa niemieckiego radjotelegram, według którego warunki zawieszenia broni doznały znowu zmian.

Zneutralizowany pas na lewym brzegu Renu został z 30—40 kilometrów zwężony do 10 kilometrów. Opuszczenie terenów na lewym i na prawym brzegu Renu ma odbyć się nie w ciągu 25 lecz w ciągu 30 dni. Liczba dostarczanych koalicji automobilów ciężarowych zamiast 10,000 skreśloną została na 5,000. W sprawie jeńców wojennych porozumiano się co do tego, że jeńcy niemieccy, internowani w Holandji i Szwajcarji, będą w dalszym ciągu wysyłani do domów. Wogóle jeńcy wojenni niemieccy będą wysłani do domu przy zawarciu traktatu pokojowego.

Co się tyczy opuszczenia terenów na wschodzie, to Austrja, Rumunja i Turcja winny być opuszczone natychmiast; tereny, które przed wojną należały do Rosji, zostaną opuszczone w chwili uznanej przez koalicję ze względu na ich stan wewnętrzny za odpowiednią. Według § 14 wszelkie rekwizycje, sekwestry lub kroki przymusowe, dokonywane przez wojska niemieckie, wyznaczone do zaopatrywania Niemiec w środki pomocnicze z Rumunji i Rosji, winny ustać natychmiast. Dostęp koalicji do opuszczonych terenów nad granicą wschodnią przez Gdańsk lub też przez Wisłę ma służyć zaopatrzeniu ludności w środki potrzebne i utrzymanie porządku.

Co do Afryki Wschodniej postanowiono, aby terytorjum to zostało całkowicie opuszczone przez wojska niemieckie w przeciągu miesiąca. Uchwała w sprawie łodzi podwodnych brzmi: Wydanie wszystkich łodzi podwodnych oraz krążowników podwodnych i statków do zakładania min z ich uzbrojeniem i całkowitem wyekwipowaniem. Udają się one do portów, wyznaczonych przez koalicję. Te statki, które przez morze przejść nie mogą, zostaną rozbrojone, opuszczone przez załogę i postawione pod straż.

Warunki, wskazane w tym artykule, wypełnione być mają w ciągu dni 14. Statki, które mają być internowane, winny być gotowe do opuszczenia portów niemieckich w ciągu dni 7. Co się tyczy blokady, umowa głosi: Koalicja jest zdania, że blokada w takim stopniu, w jakim ją koalicja po zawieszeniu broni utrzymywać zamierza, nie będzie przeszkadzała do zaopatrywania Niemiec w żywność. Do artykułu 26 dodanym zostaje ustęp taki: Koalicja i Stany Zjednoczone zajmują się kwestją zaopatrzenia Niemiec podczas zawieszenia broni w żywność, w ilości uznanej za potrzebną.

Termin zawieszenia broni określa się na 35 dni, z możnością przedłużenia. W ciągu tego czasu zawieszenie broni, o ile warunek jakikolwiek spełnionym nie zostanie, może być zerwane z wypowiedzeniem 48 godzinnem. W celu ułatwienia wykonania przyjmuje się zasada stałej międzynarodowej komisji zawieszenia broni.

WASZYNGTON (10 bm. WTB.).— Wilson wydał odezwę w sprawie zawieszenia broni, w której pisze: Wszystko, o coście walczyli, zostało osiągnięte. Naszym obowiązkiem etycznym jest teraz przez rozumne przyjacielskie rady i przykład pomódz do utworzenia na całym świecie nowej, opartej na zasadach sprawiedliwości demokracji. Pobory do wojska zostały cofnięte.

AMSTERDAM (12 bm. Tel. pr.)— Podczas prowadzenia rokowań co do zawieszenia broni, jak donoszą z Waszyngtonu do «Central News.», żadne kontrakty w sprawie dostaw cofnięte nie były; uzbrojenia trwały, pobór dokonywał się. Sekretarz stanu do spraw wojny Baker rzekł: Polityka nasza jest taka, jakgdyby wojna była obecnie na swym punkcie kulminacyjnym.

BERLIN (12 bm. Tel. pryw.) — Feldmarszałek Hindenburg wydał do armji niemieckiej rozkaz następujący:

Do armji. Zawieszenie broni zostało podpisane. Wiernie spełniając swój obowiązek, armja dokonała rzeczy wielkich, powstrzymując nieprzyjaciela od wtargnięcia do ziemi niemieckiej. Wreszcie klęska sprzymierzeńców, którzy walczyli aż do ostatniego tchu, i coraz to trudniejsze warunki żywnościowe zmusiły rząd niemiecki do przyjęcia twardych warunków zawieszenia broni; z dumą wychodzimy jednak z walki. Musimy teraz pośpiesznie cofać się do ojczyzny; jest to zadanie trudne; trzeba spełniać swój obowiązek, trzeba panować nad sobą. W walce nie opuściliście ani razu waszego feldmarszałka; ufam wam i teraz.

v. Hindenburg,
feldmarszałek.

PARYŻ (12 bm. Havas) Torpedowiec francuski «Pangin» i torpedowiec angielski «Clark» weszły dnia 10 b. m. do Dardanelów w drodze do Konstantynopola. 9 bm. dywizja marynarki francuskiej zajęła Aleksandrettę.

HAAGA (11 b.m. Tel. pryw.) — Demobilizacja w Holandji rozpoczęła się.

Sytuacja w Szwajcarji.

Z Bernu szwajcarskiego donoszą, że szwajcarskie koła robotnicze i socjalistyczne rozpoczęły strejk tytułem protestu przeciw nowym zaciągom wojska, dokonanym przez rząd szwajcarski w celu utrzymania porządków w

Zurychu. Odezwa wydana z tego powodu domaga się przekształcenia rządu krajowego i stawia następujące żądania: 1) nowe wybory rady narodowej na podstawie proporcjonalnej, 2) prawo wyborcze dla kobiet, 3) wprowadzenie powszechnego obowiązku pracy, 4) wprowadzenie 48 godzinnego tygodnia we wszystkich publicznych i prywatnych przedsiębiorstwach, 5) zorganizowanie armji narodowej, 6) zagwarantowanie zaopatrzenia w żywność, 7) prawo ubezpieczenia robotników i inwalidów, 8) monopol państwowy dla w wozu i wywozu, 9) pokrycie długów państwowych przez posiadaczy.

Zmobilizowane wojska wezwano do nieużywania broni przeciw strejkującym.

Kto robi drożyznę.

Rosja jako kraj przeważnie rolniczy była też przed wojną jednym z najtańszych krajów w Europie, przynajmniej o ile to dotyczy produktów spożywczych — a te przecie stanowią główną podstawę bytu szerokich mas.

Wszyscy pamiętamy przecie ceny przedwojenne i wzdychamy do nich. Czasu wojny ceny te początkowo nieznacznie się podnosiły zarówno u nas jak i w głębi Rosji. Po wybuchu rewolucji rosyjskiej ceny tam znowu podskoczyły w górę, ale również stosunkowo bardzo nieznacznie. Dopiero bolszewizm wyśrubował w Rosji ceny do takich fantastycznych wyżyn, wobec których nawet nasze tu ceny wydają się bardzo umiarkowanemi. Niejednokrotnie od osób powracających z Rosji słyszeliśmy, że funt chleba kosztuje tam kilkanaście rubli. Funt kartofli 3—5 rb. i t. p.

Któż temu winien? Rzecz jasna, że bolszewizm, który na słowach staje w obronie najuboższych warstw, a w rzeczywistości doprowadził te warstwy do straszliwej nędzy i śmierci głodowej i pracuje na korzyść wszelkiego rodzaju z pod ciemnej gwiazdy spekulantów i lichwiarzów, którzy na bolszewizmie zarobili miljony i miljardy i w sekrecie spijają w najdroższych restauracjach szampana, podczas gdy nieszczęśliwy, zawiedziony lud pada na ulicach z wycieńczenia.

Zgubny wpływ bolszewizmu na ceny daje się niestety i nam we znaki. Podwyżka cen nastąpiła u nas przed trzema laty, to jest po wkroczeniu wojsk niemieckich, co z wielu względów było rzeczą zrozumiałą. Ale podwyżka owa była stosunkowo jeszcze bardzo umiarkowaną z temi cenami, które mamy dziś. Tak np. za masło i tłuszcze płaciliśmy długi czas od 6—10 marek dziś wyśrubowana została cena na te produkty do dwudziestu kilku marek, w tym samym stosunku podrożało wszystko. Zwyżka ta rozpoczęła się wyraźnie od czasu pokoju brzeskiego, czyli, że odkąd napływać zaczęli do nas różni zamaskowani i jawni bolszewicy.

Powód podniesienia się cen jest dwojaki. Z jednej strony znaczną rolę gra tu potajemny wywóz produktów spożywczych do Rosji, z drugiej zaś strony widzimy tu celowy wpływ agitacji bolszewickiej, która przez systematyczne wyśrubowanie cen pragnie w najgorszą nędzę pogrążyć ludność uboższą, by ją w ten sposób popchnąć do czynów gwałtownych przeciwko porządkowi i bezpieczeństwu publicznemu. Rzecz to jasna: dla bolszewizmu potrzebny jest rozstrój i anarchja, bo w takiej tylko mętnej wodzie potrafi on obrabiać swoje interesy.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Dziś: Wenerandy.
Jutro: † Gertrudy.
Pojutrze: Edmunda.
Wschód słońca—o g. 7 m. 30
Zachód słońca—o g. 4 m. 59

Z WILNA.

— **Z Towarzystwa Opieki nad dziećmi.** Zarząd Wil. Tow. opieki nad dziećmi przypomina, że walne zgromadzenie członków Towarzystwa odbędzie się w sobotę 23 listopada o godz. 6 wiecz. w lokalu Tow. popierania pracy społecznej (S-to Jerska 6).

— **Wieczór jubileuszowy.** Utalentowana i ceniona artystka dramatyczna naszej sceny, Zofja Millerowa, obchodzi w roku bieżącym jubileusz 25 letniej pracy scenicznej. Wieczór jubileuszowy, który został udzielony zasłużonej jubilatce przez zarząd «Lutni», odbędzie się w nadchodzącą sobotę, 16 b. m. Program wieczoru wypełni jedna z najlepszych komedji Michała Bałuckiego «Klub kawalerów».

W komedji tej znajdzie pole do popisu jubilatka, która wystąpi w arcykomicznej roli Dziurdziulińskiej.

Reżyserję komedji prowadzi J. Strycharski.

W niedzielę, 17 b. m., powtórzoną będzie komedja «Klub kawalerów».

Bilety na dwa te widowiska można nabywać codziennie w kasie teatralnej «Lutni».

— **Polski teatr ludowy.** Dziś, we czwartek, dnia 14-go listopada r. b., teatr ludowy wystawia po raz 3-ci i 4-ty wyborną krotochwilę T. Jaroszyńskiego «Fatalista», oraz barwny utwór ludowy Wł. L. Anczyca «Łobzowianie» ze śpiewami i tańcami.

Oba te utwory cieszyły się na premjerze nadzwyczajnem powodzeniem. Sala była na obu widowiskach doszczętnie wypełnioną.

Zaznaczyć należy, że będzie to 29-te przedstawienie ludowe w bieżącym sezonie.

Początek widowisk ze względu na wyjątkowo dłuższy program — o godz. 6-tej i 8 i pół wiecz.

Bilety nabywać można w kasie teatru ludowego od godz. 12-tej w poł.

W przygotowaniu «Zięć od parady» J. Blizińskiego, «Zagłoba swatem» H. Sienkiewicza i «Legjoniści» J. Marcinowskiej.

— **Teatr robotniczy.** W niedzielę, 17 b. m., w teatrze Stow. Kat. Robotników Polskich odegraną zostanie arcyciekawa sztuka Z. Przybylskiego: «Dwóch głuchych».

W dziale muzykalno-chóralnym przygotowuje się cały szereg śpiewów o melodji swojskiej. Bilety można już nabywać w kasie klubu i kuchni robotniczej w Konwikcie.

Przy tej sposobności zaznaczamy, że dla członków i ich gości klub otwarty codzień od godz. 6 wiecz. W bufecie klubowym wydawane są smaczne i tanie kolacje, przekąski i. t. d.

— **Poświęcenie.** Dnia 9 b. m. ks. Araszkiewicz dokonał aktu poświęcenia nowo otworzonego zakładu cukierniczo-piekarniaego pod firmą B-cia J. i S. Bukowscy przy ul. Wielkiej Nr 40.

— **Osobiste.** Rodzina Antoniego Łapickiego proszoną jest o zwrócenie się we własnym interesie do proboszcza parafji po-Bernardyńskiej.

— **Podziękowanie.** Za ofiarowanie 50 marek Ochronie Antokolskiej z okazji srebrnych godów p.p. Narkiewiczów — serdeczne «Bóg zapłać» śle Zarząd Ochrony.

— **Podziękowanie.** Biedne dzieci z ochrony Matki Boskiej Ostrobramskiej przesyłają stokrotne «Bóg zapłać» Pani Zotji Swiedzińskiej za 30 marek dla nich ofiarowane.

— **Podziękowanie.** Wszystkim osobom, które wzięły łaskawie udział czynny w loterji fantowej z tak pomyślnym rezultatem na rzecz domu pod wezwaniem «Opieki św. Józefa» serdeczne «Bóg zapłać».

OFIARY

ZŁOŻONE W ADMINISTRACJI „DZIEN. WIL."

Na nędzę wyjątkową.

W drugą najboleśniejszą rocznicę zgonu ś. p. jedynego syna i brata w głębokim żalu pogrążeni rodzice i siostra D. 10 m.

Na wpisy szkolne.

W rocznicę śmierci ś. p. d-ra Ksawerego Dokalskiego — bezimiennie 10 m.

TELEGRAMY.

WARSZAWA (12 b. m. Wied. biuro koresp.).

Rada Regencyjna powierzyła Piłsudskiemu utworzenie rządu narodowego i naczelne dowództwo nad wszystkiemi wojskami polskiemi.

WARSZAWA (12 b. m. Tel. rady żołnierzy). Gmach niemieckiego zarządu cywilnego i wojskowego zajęty został przez władze polskie, a dokumenty zostały zasekwestrowane. Ugoda, na mocy której wojska niemieckie zachowują broń, nie jest przestrzegana przez Polaków. Piłsudski zaręczył za bezpieczny wymarsz wszystkich Niemców. Według zapewnień rady żołnierzy wymarsz ma jaknajprędzej nastąpić.

BERLIN (13 bm. W.T.B) — Niemieckiej delegacji do zawarcia zawieszenia broni nadesłano jeszcze następujący punkt dodatkowy: Ze względu na nowe wypadki do warunków zawieszenia broni dodaje się: Jeśli we wskazanym terminie nie zostaną wydane samochody, to rządy koalicyjne i rząd Stanów Zjednoczonych ma prawo w celu zapewnienia sobie tego wydania zająć Helgoland.

INNSBRUCK (13 bm. WTB.) — Tyrolska rada narodowa wypowiedziała się za republikańską formą rządu.

BUDAPESZT (13 b.m. W.T.B.)— Przywódca socjalistów, Rakowski, został mianowany posłem rosyjskiego rządu sowietów w Budapeszcie.

Okazyjnie 2745
do sprzedania 2 chomonty i szorki. 1 Ponomarski № 4—4. Kołwzan.

Rządca-ekonom
polak, z rodziną, gruntownie obeznany z racjonalną uprawą roli, szuka odpowiedniej posady na ordynarji za skromne wynagrodzenie. Adres: Wilno, Bonifraterska 14—3. Stanisław Lejman. 2780.

Mam trzy pary
koni, mogę wynajmować się do wyjazdu, lub do wożenia różnych towarów. Jestem odpowiedzialny. Wileńska 25, zapytać u szwajcara. Ratomski. 2776

Do sprzedania:
futo szopy.—Zakład krawiecki Macewicza. S to Jańska 22 2772

Sprzedam
męskie futro barany i palto zimowe i jesienne, lustro duże triumo. I Raduńska, róg Kijowskiej 37—11. Siedlikowski. 2772

Pokój
umeblowany z elektrycznością i opałem do wynajęcia dla pań. Wileńska 22—12. Mikulska. 2783

Poszukuję 2775
pokoju umeblowanego z elektrycznością i wygodami blisko dworca kolejowego. Kolejowa, hotel «Komers» pokoju № 5. Szcześniak.

Okazyjnie,
nie drogo, **futro** do sprzedania. Dominikańska 8—4. Walter. 2781

POSZUKUJĘ posady korespondentki, w jęz.: polskim, francuskim, rosyjsk., niem. i angielskim, piszę na maszynie. Ponomarski zaul. 20. Rykowska. 2773

POTRZEBNI są mężczyźni, kobiety, lub dziewczęta do sprzedawania gazet w kjoskach. Zgłaszać się: Wielka 40 m. 13, od g. 5-tej wieczorem. S. Kulicki. 2782

Do sprzedania
2 bilardy. Tamże i kury. Królewska 1. Maciejewski. 2777

Poszukuję mieszkania
6—7 pokoi z kuchnią, elekt., wanną, umeblowane, lub nieumeblowane. Zgłaszać się piśmiennie lub osobiście codzień od 8—10 rano i od 8—9 wiecz. Hotel Bristol № 24. Grużewski 2791

Doktór Medycyny ZYGMUNT LIPSKI
powrócił i wznowił przyjęcia
10—12 r. i 5—7 w.
Ś-to Jerska № 22.

LEKCJI SPIEWU
udziela 2768
ELIZA ZAŁUSKA
Stawianie głosu według metody włoskiej, przygotowanie do Konserwatorjum i na scenę.
Próba głosu od 12—1 i od 5—6.
II Portowa 5 m. 18.

DRZEWO suche na opał
sosnowe i brzozowe, po cenach umiarkowanych. Magazynowa (Niżegorodzka) № 30 lub Mostowa № 3. Wegerstat. 2774

Obiady domowe 2788
na maśle. Wileńska № 25 m. 2. Szkoła Gospodarsko-Kulinarna.

Inżynier KULTURY
projektuje i wykonywa wszelkie melioracje rolne i urządzanie sztucznych stawów rybnych, a także podejmuje się sporządzania wszelkich projektów i planów gospodarczych. WILNO, 3 Sołomianka № 17. Orcholski. 2385

Apteczne butelki
otrzymano i są na składzie u I. Chielema. Końska (Policyjny zaułek) № 16. 2690

Mam zaszczyt 2700
podać do wiadomości Sz. Właścicieli Lasów, że rządowy Nadleśny Trabskiego leśnictwa, Oszmiańskiego powiatu, wykonywa taksację lasów i wszelkie inne leśne roboty w zakres leśnictwa wchodzące. Adr.: m. Olszany, Oszmiańskiego pow., Trabski Nadleśny. Koreywo.

Młode krzewy Porzeczek
czarnych do sprzedania. Kol. Snipiszki, ul. Trębacka dawniej Możajska dom Zienkowicza. 2487

Po trzech latach
przerwy została wznowiona pracownia ślusarsko-mechaniczna i wodociągowa. Przyjmuje obstalunki, reparacje i remont maszyn drukarskich i introligatorskich. W.-Stefańska № 16. Bielaciyc. 2732

Potrzebna
nauczycielka do ucznia klasy I-ej. Zgłaszać się od 1 do 4-ej. Jagiellońska № 7—12. Narwoysz. 2749

Do sprzedania
są rozmaite meble, starożytności i pościel. Jagiellońska № 7 m. 12. Narwoysz. 2749

DO WYNAJĘCIA dwa duże pokoje. II-ga S-to Jakóbska № 10—4, Piłsudski. 2688

Do sprzedania
garnitur tużurkowy, tamże do sprzedania buty nowe i buciki damskie ciepłe. II-ga Słomianka 30—1, S. Skwarczyński. 2766

Zgubiono we wtorek po południu portfel z paszportem Aleksandra Byszyńskiego, pieniędzmi i pince-nez na ul. Wielkiej lub Ś-to Michalskim. Upraszam o zwrot za wynagrodzeniem. Jagiellońska 5—33. 2779

Poszukuję 2784
miejsca kucharki. Mam świadectwa. Kalwaryjska 55—16, Mażelis.

Fortepjan
i fisharmonja pierwszorzędnych firm do sprzedania. Oranżeryjny zaułek 3—1, Kamiński. 2767

KALENDARZYK-NOTATNIK NA ROK 1919.
(Z ORZEŁKIEM)
CENA 50 GROSZY.
Do nabycia we wszystkich księgarniach i składach mat. piśm.

Do sprzepania 2778
łóżko, 6 krzeseł i stół. Zwierzyniec, Ś-to Jerska № 63—8, Drozdowska.

PIANINO,
fortepjan, meble dębowe do gabinetu, meble miękkie, wózek dziecięcy, krzesła wiedeńskie — **do sprzedania.** Lombard miejski, Trocka 14, godz. 10—2. 2787

OBIADY DOMOWE
Wileńska 33.
Dziś: KOŁDUNY i BARANINA.
Jutro: RYBA FASZEROWANA.
Orzelska. 2786

DRUKARNIA
Ks. A. RUTKOWSKIEGO
WILNO, ul. Bożniczna Nr. 7.
Przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres drukarstwa wchodzące, jako to:
Czasopisma, sprawozdania, broszury, cenniki, dzieła, cyrkularze, adresy, etykiety, rachunki, kwitarjusze, bilety wizytowe, koperty, tabele, blankiety, klapsydry i t. d.
Wykończenie staranne.
Ceny umiarkowane.

NOWOOTWORZONY zakład cukierniczo-piekarniany p. f. **B-CIA J. S. BUKOWSCY** Wielka Nr. 40,
poleca wszelkie piekarniane i cukiernicze wyroby. oraz cukry.

OPTYK RUBIN Dominikańska Nr. 17.
Firma egzystuje od 1840 roku.

KINEMATOGRAF „HELIOS“
Wileńska 38, róg Ś-to Jerskiej.

Program na 13—15 listopada 1918 r. — Kronika tygodniowa, zajmujące zdjęcia z natury.—**PORTRET PRABABKI,** nadzwyczaj zajmujący obraz w 3 akt. W gł. roli HEDDA VERNON.—Galerja przodków, wyborna kom. w 3 akt.
UWAGA: Zmiana programu dwa razy tygodniowo—w środy i soboty.
Początek: w soboty i święta o g. 1-ej, w dni powszednie o g. 3-ej pp. **Koniec** przedstawienia o g. 11-ej w.
Karty wolnego wstępu są nieważne. Zastrzega się prawo zmiany programu.

29 przedstawienie. **Polski Teatr Ludowy.**
GMACH PO-CYRKOWY NA ŁUKISZKACH.

Dziś, w czwartek, 14 listopada 1918 r.
po raz 3-ci i 4-ty

Fatalista, krotochwila w 1-ym akcie Tadeusza Jaroszyńskiego.

Łobzowianie, obraz ludowy w 1 akcie Wł. L. Anczyca ze śpiewami i tańcami.

Początek widowisk o godz. 6-ej i 8 i pół wiecz.
Kasa czynną jest dziś od g. 12-ej w poł. w gmachu po-cyrkowym.

Hygjeniczny zakład fryzjerski
w kooperatywie „ROBOTNIK“
przy ul. Niemieckiej Nr. 19 (wejście z dziedzińca)
otwarty codziennie od g. 8 rano do 8 wieczorem. 2792
Ceny: dla członków i związków rzemieślniczych golenie 60 f. (w abonamencie 50 fen.), strzyżenie 1 marka; dla prywatnych golenie 75 fen., strzyżenie 1 m. 20 fen. — **Udziały nie potrzebne.**

W tych dniach, po gruntownym remoncie **zostanie otwartą**
przy ul. Zamkowej Nr. 17
Jadłodajnia
(RESTAURACJA)
ZACHARZEWICZA i PISAREWA.
O dniu otwarcia będzie ogłoszone. 2771

Biuro Techniczne
Inżyniera Bolesława Stankiewicza i technika budowlanego Aleksandra Zecera.
Adres: Wilno, (Łukiszki) ul. Kasztanowa, com 8. Stankiewicza.
wykonywa roboty w zakresie budowlano-inżynieryjnym, jako to: Budowa nowych i restauracja starych kościołów, gmachów fabryczno przemysłowych, domów dochodowych i dworskich z urządzeniem kanalizacji, wodociągów i centralnego ogrzewania. Sporządza projekty i kosztorysy, oraz obmiary robót i oszacowania. 2494

Wyszła z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach
„Zywot siostry Teresy“
OD DZIECIĄTKA JEZUS I NAJŚW. OBLICZA,
KARMELITANKI BOSEJ.
Cena pojedyńczego egzemplarza 70 fen.

WARSZTATY MECHANICZNE
przy Składzie Wileńskiego Towarzystwa Rolniczego,
Zawalna 9,
przyjmuje wszelkiego rodzaju reparacje maszyn i narzędzi zarówno rolniczych jak i innych. Wykonywują również zamówienia na instalację młynów, roboty wodociągowe i t. p. 2618

SKŁAD OBIĆ TAPETOWYCH
K. Rymkiewicza & S. Borkowskiego, Ś-to Jerska № 9.
poleca ryżowe szczotki do szorowania podłóg i stołów, miotły do dywanów, miotełki do czyszczenia ubrań, wycieraczki do nóg, szczotki do zamiatania, zgrzebła i szczotki do czyszczenia koni, laski, steki, szpicruty, latarki elektryczne i elementy, pastę do obuwia czarną i żółtą i inne rzeczy.
Ceny możliwie niskie. 2802

LEKARZ-DENTYSTA
ARTUR TORWIRT
powrócił.
Bonifraterska Nr. 2.
Wstawianie sztucznych zębów najnowszą metodą. Wybielanie żółtych i ciemnych zębów. 2677

F. WINISKI I S-KA
właściciele (na czas okupacji) 2672
TYTUNIOWEGO SKLEPU
„R. MARKUS“
przenieśli swój magazyn na
ULICĘ WIELKĄ Nr. 58.
Wielki wybór cygar i kart do gry.

Księgarnia J. Zapaśnik
poleca następujące wydawnictwa:

DEMSKA. Krótka gramatyka polska z ćwiczeniami — —	—.50 f.
KEPPLER. Szkoła cierpienia — — — — — — —	2 m. 60 f.
KIERSNOWSKI X. Dogmatyka katolicka, brosz. 3 m., w opr.	3 m. 50 f.
MAKAREWICZ. Notatki z dziejów powszechnych, cz. I i II à	3 m. 60 f.
PEDAGOGIKA. Podręcznik dla wychowawców i wychowawczyń	— 90 f.
PODRĘCZNIK ADORACYJNY, w opr. — — — — — —	4 m. — f.
PROCHASKA. Dzieje Witołda W. Księcia Litwy — — —	11 m. — f.

Podręczniki szkolne nowe i używane.

Magazyn mebli i zakład tapicerski
W. MOŁODECKIEGO,
Wileńska № 26,
załatwia wszelkie zlecenia w zakres tapicerstwa wchodzące. Przyjmuje w komis: łóżka, szafy, stoły, firanki, portjery itp. 2818

Skład materjałów piśmiennych **I. LINARTAS**
WILNO, ul. Niemiecka № 1
po uzupełnieniu wielkim zapasem pierwszorzędnego towaru, poleca obfity wybór wszelkich przedmiotów na podarunki, różnych pocztówek i bez wyjątku najrozmaitsze kancelaryjne przybory. 2702

W gmachu miejskim przy koncertowej sali (Grand-Hotel, ul. Wielka) otwarta
Pierwszorzędna Restauracja.
Najrozmaitsze potrawy, wina i in. napoje. Codzień koncert od g. 2-4 pp. i 7-12 w nocy.
Otwarta do godz. 12 ej w nocy.
2816 Z szacunkiem ŁOJKO.

Pracownia i sklep jubilerski T. FILIPSKIEGO,
ZAMKOWA № 6,
wykonywa obstalunki i reparacje. Nabywam wszelką biżuterję oraz przyjmuję na sprzedaż komisową. 2818

KALENDARZ PRZYJACIEL
NA 1919 ROK
świeżo opuścił prasę i jest do nabycia we wszystkich księgarniach i w administracji «Dziennika Wileńskiego».
SKŁAD GŁOWNY W KSIĘGARNI J. ZAPAŚNIK.
Cena 2 m. 80 fen.

W Elektro-Lecznicy D-ra IWANTERA
wprowadzone zostało zastosowanie
SZTUCZNEGO Słońca Górskiego
Wileńska № 25. 2671

Dr. H. NEHREBECKI,
Choroby wewn. i dziecięce.
długoletni ordynator Petersb. szpit
Kowno, Kaiser-Wilhelm str. № 48. 1880

DOKTÓR 2390
M. Górnicki
b. Naczelny lekarz szpitala Miejskiego.
Choroby wewnętrzne, kobiece i zakaźne,
Przyjmuje od g. 10-ej r. do 1-ej.
Skopówka № 7.

Mam do wynajęcia
konie do wożenia ciężarów i drzewa. Wyjazd za miasto, Kazimierzowski zaułek № 11, mieszkanie Terleckiego. 2717

Wiolonczela
stara włoska, obrus na 12 osób, 12 serwetek sprzedam. Ul. Wielka № 39—4. Przygodzki. 2715

DOKTÓR
W. Bądzyński
b. lekarz naczelny szpitala na Ukrainie powrócił do kraju
Choroby wewnętrzne i dziecięce.
Godziny przyjęć: 10—1 r. i 4—6 w.
Mostowa № 8 m. 21. 2705

MECHANIK-SPECJALISTA
STANISŁAW PRZYGODZKI
po powrocie z Rosji przyjmuje do reparacji najrozmaitsze maszyny do szycia, pisania, mereżek i pończoch, a również muzykalne automaty, gramofony i kasy **„National“.** Są do nabycia rozmaite części do maszyn, gramofonów itd.
Ul. Wielka № 39—4. 2715

Kupuję
MEBLE I PRZEDMIOTY UŻYWANE: szafy, stoły, kredensy, biurka, krzesła, etażerki, łóżka, stoliki, portjery, firanki itd. MOŁODECKI, Wileńska 26 2659

OGŁOSZENIA
do NIEMIECKICH, POLSKICH i ŻYDOWSKICH 2672
gazet po cenach redakcyjnych przyjmuje biuro **I. Karlina,** Trocka 20.

Dr. D. Olsejko
choroby uszu, gardła, nosa.
Jagiellońska № 9 m. 3. Przyjęcia od 9—10 i od 4—5 po poł. 2802

LEKARZ DENTYSTA 2802
JULJA BILIUNAS
powróciła i przyjmuje od g. 10—1 pp. i od 5—6 w.
JAGIELLOŃSKA № 9 m. 4.
(daw. Żandarmski zaułek)

Sprzedam
dom na Antokolu № 106, na rozebranie, z placem do Wilji. Zapytać się: Ul. Wronia № 6 m. 1. Antonowicz. 2679

Do wynajęcia
trzy pokoje na salkach z elektrycznością. Wronia № 6 m. 1. Antonowicz. 2679

MIESZKANIA do wynajęcia: z 2 pokoi, kuchni i werandy w osobnym domku w ogrodzie; z 2 pokoi i kuchni, z pokoju i kuchni na salce; 2 pokoje przy rodzinie, te ostatnie mogą być umeblowane. Antokol, Letnia № 9. Pietkiewicz. 2717

Doktór
ALEX. LIBO
choroby gardła, nosa i uszu.
od 11—2 i 5—7 w.
Zawalna 22/6. 2672

KUPUJĘ: 2672
biżuterję, brylanty, perły, zegarki i kwity lombardowe.
Płacę najwyższe ceny.
Jubiler **GLEZER, Wielka 47.**

Lekarz-Dentysta 2816
B. Katz
Wielka Pohulanka 2 m. 19.

Makulatura
jest do sprzedania. Zgłaszać się od 10 do 3-ej. Administracja «Dz. Wileńskiego». Dominikańska № 4.

Dr. S. Kapłan,
choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe, 606, 914.
Choremu nie przeszkadza zajęcie.
Przyjęcia od g. 10—1 pp. i 4—7 w.
Panie od g. 4—5 w. 2802
Piwna 6—9 (dawniej Monastyrska).

Do sprzedania
meble stołowego pokoju, dębowe. Ul. S-to Filipska 15—21, godz. 1—3 i 7—8. Welc. 2812

Doktór medycyny
B. SZYRWINDT
choroby skórne, weneryczne i syphilis (606—914).
Przyjmuje od g. 10—1 i od 4—7.
Wielka 39 2481

Poszukuję uczciwej niani,
bez rekomendacji się nie zgłaszać. Wielka № 72, magazyn daw. A. Alszwanga. 2770

Dr. J. Burack
Akuszerja, kobiece i weneryczne choroby
powrócił 2816
Zawalna № 16 m. 9.
Przyjmuje od 10—1 i od 4—7.

Suchy opał
po cenach umiarkowanych. Plac Tyszkiewicza, ul. (Niżegorodzka) Magazynowa № 26, kantor 19—17. Dla szkół, szpitali i przyjezdnych rabat. Kurycki. 2816

Do sprzedania
deski, nadające się na płoty lub chodniki. Słowiańska № 19. Maciejewski. 2757

UCZEŃ, ukończył szkołę realną, poszukuje korepetycji, lub jakiegokolwiek zajęcia. Ofiarna (daw. Sądowa) № 2 m. 11. Tamże do sprzedania materjał do obicia mebli. Zgłaszać się od 3 do 4 p. p. B. Hryniewicz. 2765

Druk i nakład drukarni wydawniczej ks. A. Rutkowskiego, Królewska (Bożnicza) 7. Odpowiedzialny za redakcję Stanisław Łukasiewicz. Wilno.